№ 25.

Sobota, dnia 27 Marca 1909 roku.

Rok XXVI.

PRZEDPŁATA:
W Radomiu bez odnoszenia: Rocznie rb. 4, półrocznie rb. 2, kwartalnie rb. 1.
Pocztą: Rocznie rb. 5, półrocznie rb. 2 k. 50, kwartalnie rb. 1 kop. 25.
Numer pojed. k. 5.
Rękopisy bez zastrzeżeń nie zwracają się.

OGŁOSZENIA:
Na I-ej stronie za wiersz garmontowy lub jego miejsce kopiejek 40.
Nekrologi za jeden wiersz kop. 15.
Reklamy, Nadesłane: za wiersz petitowy lub jego miejsce. kopiejek 25
Ogłoszenia zwyczajne: pierwszy raz k. 10, następne po k. 6, za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Gazeta Radomska

Wychodzi w Środy i Soboty.

Redakcja i Administracja otwarta codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10-ej rano do 6-ej po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 51, obok gmachu Rządu Gubernialnego.

Główny Skład i Wyłączna Sprzedaż na Gubernię Radomską **Surowic D-ra Bujwida** *w Składzie Materjałów Aptecznych* F. CIESZKOWSKIEGO w Radomiu.

EGZYSTUJĄCY OD R. 1874
Skład Win
Krakowskie Przedmieście 8 vis à vis Kościoła Św. Krzyża
w Warszawie
J. LIJEWSKI i S-ka
19707/158—2
RESTAURACJA Urządzona z komfortem po gruntownej przebudowie otwartą została. Nowalje sezonowe, jak obecnie codziennie świeże ostrygi, homary, sole, tiurboty, pstrągi i mule.
Wina podług cennika handlowego firmy.

Spółka **KALODONT**
Niezbędny krem do zębów
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.
9952/140—29

Piwo Drozdowskie Marcowe
Skład główny na Radom i okolicę
posiada
St. WIERZBICKI. 155—1

OSTATNIA LICYTACJA
100 Dobrych Koni Tramwajowych czystej krwi Węgierskiej
sprzedanych zostanie z licytacji w remizie tramwajowej w Warszawie na Woli (Wolska № 37) w dniu 30 i 31 b. m. t. we wtorek i środę, od godz. 9-ej rano. 1071/170—1

Ad astra.

Odczyty prof Wincentego Lutosławskiego stały się dla Radomia rodzajem wentylatora, przez który w duszną, zatęchłą atmosferę umysłową naszego miasta wpłynęło z szerokiego świata myśli i ducha nieco świeżego powietrza. Cokolwiek bowiem można powiedzieć zarówno ujemnego, jak i dodatniego o treści odczytów— jednego tylko zaprzeczyć niepodobna, że dawno mównica odczytowa w naszem mieście nie poruszyła tak żywo umysłów, nie wywołała tylu sprzecznych sądów, tylu dyskusji, nie obudziła tylu nowych, lub zapoznanych dziedzin myśli. Jest to w znacznej mierze nietylko wynikiem samej treści odczytów, które musiały uderzyć każdego niezwykłą oryginalnością poglądów i tez filozoficznych. W silniejszym jeszcze stopniu zawdzięczać powinniśmy to pożądane rozruszanie rozespanych mózgów naszych inteligientów, indywidualnym właściwościom prelegienta. Wincenty Lutosławski bowiem jest obdarzony silnym temperamentem propagatorskim. Cokolwiek głosi, głosi z silną, niezłomną wiarą — ale na samem głoszeniu swoich prawd nie poprzestaje. Pragnie je wcielić w życie. Pragnie swoje tezy filozoficzne przenieść z mównicy wprost pomiędzy audytorjum, z którym go łączy zawsze jakiś bezpośredni związek duchowej sympatji. Już z samego mesjanistycznego założenia jego oryginalnych, tak głęboko na każdym kroku skłóconych z życiem codziennem, tez filozoficznych i etyczno-społecznych— wypływa ta dążność do wnikania w świadomość słuchaczy, dążność do urabiania ich światopoglądu we własnym kierunku myślowym. Ten kierunek zaś jest nawskróś sprzeczny z panującym racjonalizmem naukowym i materjalizmem życiowym. Stąd wynika, że często wygłoszone przez prelegienta poglądy robią wrażenie paradoksów. Ale stąd też również pochodzi to nadzwyczajne poruszenie umysłów, jakie w rezultacie po każdym odczycie, czy prelekcji tego niepospolitego człowieka pozostaje. I w tem tkwi właśnie duża zasługa współczesnego metafizyka filozofji polskiej. Takiemu środowisku, jak Radom, jak zresztą każde mniejsze ognisko intelektualne na prowincji, tego rodzaju rozruszanie myśli jest niezmiernie potrzebne. Potrzebne jest szczególniej obecnie, kiedy życie publiczne, z powodów zresztą od nas niezależnych, jest prawie w zupełnym zaniku, a w każdym razie nie daje żadnego pola do swobodnego rozwoju myślowego, do krzewienia ideałów dobra społecznego, do wznoszenia ducha nad poziom codziennej szarzyzny.

Musimy wziąć za pewnik, że żyjemy znowu w czasach, kiedy wielkie hasła milczeć muszą. W życiu zbiorowem panuje marazm i zobojętnienie — a „opinję publiczną“ tworzy szara, kołtuńska i wszechwładna plotka. W stęchłej atmosferze naszych czasów niezmiernie trudno o śmielszy polot myśli, o głębszy poryw ducha, wreszcie — o zagrzebany w śmieciach codziennej małostkowości — świat ideału.

I z tych właśnie względów — ci, którzy nie chcą gnoić ducha w stojącem bagienku kołtuńskiej plotki i bezmyślnej szarzyzny małomiasteczkowego życia, ci, których dusze pragną wzlotów orlich, którym codzienna szara troska nie odebrała tęsknoty do ideału i dążeń *ad astra* — ci wszyscy nie powinni tracić chwili. Jest zaś naszem zdaniem chwila obecna najbardziej odpowiednią na to, żeby wszystkie poważniej myślące żywioły naszego środowiska zorganizować, „zespolić w jedno ognisko“ — spoić w ożywioną jedną myślą gromadę. Za przykładem Płocka, który już dziś chełpić się może wysoko rozwiniętem życiem intelektualnem, powinniśmy stworzyć Towarzystwo naukowe, któreby celowi powyższemu odpowiedziało Myśl utworzenia tego rodzaju towarzystwa już kiełkuje śród miejscowej inteligencji. Niech ci wszyscy, którym dusze nie zatruły jeszcze ostatecznie miazmaty małomiejskiego życia, staną zwartą gromadą pod hasłem: precz z kołtuństwem, precz z pleśnią bezmyślności, precz z prowincjonalnem błotem, zabagniającem ducha!

Niech żyje jasne ognisko myśli, niech się zapali święty znicz ideału, niech wstanie z popiołów Feniks ducha!

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ NA KWARTAŁ II-gi.

Z Towarzystwa Rolniczego.

Niezbyt licznie zebrało się ziemiaństwo na pierwszem ogólnem zebraniu tegorocznem w sobotę ubiegłą, przybyło bowiem tylko osób około 50-iu. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa hr. Tarnowskiego zebrani usłyszeli bardzo interesujący odczyt sekretarza Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie, p. Antoniego Wieniawskiego, „O hodowli w Szwecji“, uzupełniony za pomocą szeregu obrazów niknących. Następnie przewodniczący hr. Tarnowski odczytał sprawozdanie z działalności Centralnego Tow. Rolniczego, poczem dyrektor Stacji doświadczalnej w Piastowie p. Olędzki zawiadomił o założeniu przy Centralnem Tow. Rolniczem Sekcji nasiennej, w celu podniesienia w kraju naszym produkcji nasion zbożowych na sprzedaż, poddanej ze strony sekcji pewnej kontroli przez specjalnie zaproszonych delegatów-kontrolerów. Jednocześnie p. Olędzki zachęcał obecnych do zapisywania się w poczet producentów nasion zbożowych, na co zgodzili się zaraz na posiedzeniu pp. Arkuszewski, Mikiewicz i Pruszak.

Z pośród kilku komunikatów, jakie były odczytane w dalszym ciągu obrad, wymienimy dwa ważniejsze: W jednym Delegacja hodowli koni zawiadamia, że na posiedzeniu w dniu 19-go marca r. b., odbytem pod przewodnictwem Jana hr. Zamoyskiego postanowiono:

1) Premjowanie koni w Radomiu urządzić w roku bieżącym 28-go czerwca na placu Tow. Rolniczego.

2) W porozumieniu z Radomskiem Tow. wyścigów konnych urządzić w dniu 28 ym czerwca r. b. na torze wyścigowym premjowanie fornalek, konkurs siły pociągowej koni fornalskich, konkurs koni wierzchowych z wyścigiem kłusem, oraz wyścig wózkami.

3) Wobec zamiaru utworzenia w Królestwie Polskiem jeszcze jednej stajni państwowej, na wzór Janowskiej, po lewej stronie Wisły, i ogólnego mniemania, że najkorzystniej byłoby, aby taka stajnia dla 100-u sztuk ogierów mogła być urządzona w granicach ziemi Radomskiej i obsługiwać ziemie Warszawską, Płocką, Radomską i Kielecką, zająć się wyszukaniem odpowiedniego pomieszczenia.

4) Zakomunikować hodowcom ziemi Radomskiej odezwę Głównego Zarządu Stadnin państwowych o chęci nabywania w Królestwie Polskiem ogierów pół-krwi trzechletnich na potrzeby stad państwowych i zebrać dane, jaka liczba ogierów mogłaby być rocznie sprzedawana temuż zarządowi, który posta-

nowił tę gałąź hodowli popierać przez udzielanie właścicielom stajen zadatków na reproduktory.

5) Prosić hodowców o zapisywanie koni pół krwi do księgi stadnej Królestwa Polskiego.

Z drugim komunikatem wystąpiła Delegacja hodowli bydła, przyczem referent dr. Aleksy Grobicki oznajmił, że dotyczasowy kontroler obór p. Strusiewicz przeszedł na takież stanowisko do Lublina, a na jego miejsce powołano p. Kazimierza Rykowskiego.

Sekretarz T-wa p. Michał Grodziński zdawał sprawę z posiedzenia weterynaryjnego w rządzie gubernialnym (zob. „Gaz. Rad." № 20) w sprawie tłumienia chorób zaraźliwych u zwierząt domowych, przyczem p. Mikiewicz zrobił uwagę, że wymagane przez panów weterynarzy powiatowych wynagrodzenie za samą tylko czynność szczepienia, bez ponoszenia kosztów szczepionki, po 50 kop. od sztuki, jest za wysokie.

Wreszcie po odczytaniu przez dyrektora p. Szymona Konarskiego sprawozdania zarządu Działu handlowego, posiedzenie zakończył p. Olędzki długim i wyczerpującym referatem p. t. „Uwagi o uprawie okopowych i owsa".

OPIEKUNOWIE SZKÓŁ POCZĄTKOWYCH.

Pismo *Dzień* w №-76-ym zamieszcza szczegół ważny, dotyczący szkół początkowych, a który powinien zwrócić uwagę osób zainteresowanych.

W gminach wiejskich, pisze „Dzień", włościanie na mocy paragrafu 3649 Zbioru Praw, tom XI o urządzeniu i administracji szkół początkowych mogą drogą uchwał wybrać t. zw. opiekuna. Ten ma prawo kontrolować przedewszystkiem czynności nauczycieli wiejskich.

Władza jego rozciąga się do kilku szkół, lub tylko do jednej. Zależy od odległości, w jakiej się jedna szkoła od drugiej znajduje.

Osoby wybrane na to poważne stanowisko, muszą być zatwierdzone przez naczelnika dyrekcji naukowej.

Obowiązki opiekunów w szkołach wiejskich są następujące: sporządzają oni rozdział sum szkolnych, prowadzą odpowiednią kontrolę funduszów i wydawania ich na właściwe cele naukowe, komunikują dalej rezultaty rachunkowe zebraniom gminnym lub wiejskim, stosownie do tego, czy opiekun jest wybrany na wszystkie szkoły w obrębie gminy lub tylko na jedną z nich. Zbierają oni dalej pieniądze na zaspokojenie potrzeb szkolnych, tak w obrębie tej gminy, w jakiej szkoła się znajduje, jak z innych źródeł pobocznych. Mają prawo czynić wnioski na zebraniach gminnych lub sielskich co do potrzeb szkół, oraz zabezpieczenia ich bytu. Kontrolują też nauczyciela co do sumiennego wypełniania przezeń obowiązków, pedagogicznych.

Zamieszczamy tę informację w sprawie „opiekunów szkolnych" w nadziei, że interesesowane sfery zechcą korzystać z tej instytucji.

Umiejętne skorzystanie z niej może wpłynąć bardzo dodatnio na stan szkolnictwa naszego, zwłaszcza po wsiach.

„Pamiętajcie o Towarzystwie Wpisów Szkolnych".

Z miasta.

— **Rekolekcje.** Od pojutrza w kościele po-Bernardyńskim odbywać się będą rekolekcje dla sfer inteligientniejszych w porządku następującym: w poniedziałek od godz. 7-ej do 8 i $^1/_2$ wieczorem, we wtorek od godz. 8-ej do 9-ej rano i od 7-ej do 8-ej i $^1/_2$ wiecz., we środę od godz. 8-ej do 9 ej rano. Przez całą środę i nazajutrz — spowiedź św., we czwartek zaś od godziny 8-ej do 9-ej rano udzielana będzie Komunja Swięta.

— **Z Towarzystwa Dobroczynności.** Na ogólne zebranie członków Towarzystwa Dobroczynności przybyło we czwartek ubiegły do Resursy radomskiej tylko osób 63-y, wobec których prezes Towarzystwa p. Piaskowski odczytał sprawozdanie z działalności za rok ubiegły i budżet na rok bieżący, zaś p. Tadeusz Piasecki sprawozdanie Komisji rewizyjnej, stwierdzające prawidłowość przedstawionych rachunków. Po zatwierdzeniu przez ogólne zebranie sprawozdań, p Wiktor Brześciański wystąpił z wnioskiem, aby obowiązki kuratorów poszczególnych instytucji dobroczynnych powierzać nietylko członkom Rady, lecz i osobom z pośród członków Towarzystwa, przez co zainteresowałby się szerszy ogół. W sprawie tej zabierali głos pp. Antoni Piaskowski i Maksymiljan Skotnicki, wyjaśniając, że w celu utrzymania stałego kontaktu z zarządami poszczególnych instytucji najpożądańszem jest, aby kuratorami tych instytucji byli i nadal członkowie Rady, zaś p. Maciej Glogier postawił pod decyzję ogólnego zebrania wniosek, aby wystąpienia p. Brześciańskiego nie poddawać pod głosowanie, na co zgodzono się znaczną większością głosów. Pani Heidin, p. Brześciański oraz panie Zarembina i Daniewska zabierali głos w sprawie niemożliwie powiększającej się w Radomiu żebraniny ulicznej. Członek Rady p. Skotnicki wyjaśnił, że zwalczenie ulicznej żebraniny może być osiągnięte tylko wprowadzeniem w czyn przygotowanego przez Radę gospodarczą projektu reorganizacji wsparć, co należy do jednych z obowiązków przyszłej Rady. P. Maciej Glogier, przecinając długotrwałą dyskusję, postawił wniosek, aby prosić Radę T-wa o jaknajrychlejsze urzeczywistnienie projektu reorganizacji wsparć, lub też o obmyślenie nowego projektu zwalczania ulicznej żebraniny, i o przedstawienie członkom T-wa sprawozdania na ogólnem zebraniu, zwołanem specjalnie w tym celu za pół roku. Ogólne zebranie jednogłośnie powyższy wniosek przyjęło.

Obrady zakończyły się wyborami z rezultatem następującym, zostali powołani: do Rady — pp. Władysław Modzelewski gł. 61, Witalis Barciński gł. 60, Aleksander Sobecki gł. 60, Władysława Zarembina gł. 60, dr. Wacław Cennère gł. 59, Antoni Piaskowski gł. 57, ks. Stanisław Rostafiński gł. 56, Maksymiljan Skotnicki gł. 56, Tadeusz Przyłęcki gł. 55 i Zygmunt Zajewski (starszy) gł. 52; na zastępców — pp. dr. Stanisław Idzikowski gł. 49, Kazimiera Twardzicka gł. 43, ks. Bronisław Hamczyk gł. 42, Wacław Dębowski gł. 38 i Stefan Sobieszczański gł. 32; do Komisji rewizyjnej — pp. Konstanty Krąkowski gł. 44, Prosper Jarzyński gł. 37 i Tadeusz Piasecki gł. 23; na zastępców — pp. Maciej Glogier, Józef Wojdacki i Zdzisław Woszczyński.

— **Z Towarzystwa Kredytowego m. Radomia.** W dniu 27-ym kwietnia r. b. o godzinie 4 ej po południu odbędzie się w lokalu własnym ogólne zebranie pełnomocników Towarzystwa Kredytowego m. Radomia. Porządek dzienny zapowiada: Zatwierdzenie sprawozdania wraz z bilansem za rok ubiegły, oraz sprawozdania komitetu nadzorczego; zatwierdzenie etatu dochodów i wydatków na rok bieżący; wybór trzech członków komitetu nadzorczego, jednego dyrektora i jednego zastępcy dyrektora Zebranie pełnomocników będzie uważane za prawomocne bez względu na ilość zgromadzonych członków.

— **Z wydziału Lekarskiego.** Władza gubernialna delegowała do Petersburga lekarza szpitala św. Leona w Opatowie, d-ra Olewińskiego, i lekarza m. Przedborza, d ra Rejmonta, przeznaczając dla każdego po rb. 200 z sum miejskich, w celu odbycia dwutygodniowych kursów bezpłatnych z bakterjologji i epidemiologji cholery, wraz z zajęciami praktycznemi odnośnie rozpoznawania bakterji cholerycznej. Kursy które rozpoczną się 19 go kwietnia r. b. organizuje Cesarski instytut medycyny eksperymentalnej w Petersburgu.

= **Koło № 2 Towarzystwa wpisów szkolnych** zawiadamia, że w dniu jutrzejszym o godz 5-ej po południu, w lokalu pensji p. Waręskiej, odbędzie się ogólne zebranie członków tegoż Koła. Zebranie pierwsze niedoszło do skutku wobec niedostatecznej liczby członków obecnych.

— **W sprawie plantacji miejskich.** We wtorek ubiegły bawił w Radomiu zaproszony przez p. prezydenta Kłossowskiego delegat i sekretarz zarządu Warszawskiego Towarzystwa Ogrodniczego, p. St Brzozowski. Po szczegółowem obejrzeniu wszystkich plantacji miejskich przez p. Brzozowskiego odbyło się w magistracie pod przewodnictwem p. Prezydenta posiedzenie członków komitetu plantacyjnego: pp. Niepokojczyckiego i pastora Tochtermana, po którem pan Brzozowski, udzieliwszy ogrodnikowi miejskiemu p. Dobrzenieckiemu cennych wskazówek co do prowadzenia i konserwowania ogrodów, parków i skwerów publicznych i zaznajomiwszy się z miejscowymi warunkami, przyobiecał p. Prezydentowi nadesłać wkrótce piśmienną opinję swoją o stanie, w jakim obecnie znalazł ogrody radomskie, oraz o meljoracjach, jakie należy w nich przeprowadzić. Zaznaczyć należy wielką uprzejmość i bezinteresowność p. Brzozowskiego, za które jemu osobliwie i warszawskiemu Towarzystwu Ogrodniczemu należy się od miasta szczera podzięka.

= **Tyfus w więzieniu.** W więzieniu radomskiem wybuchł tyfus, wobec czego dziesięciu chorych więźniów przewieziono wczoraj do odpowiednio przygotowanego lokalu w czerwonych koszarach.

— **Odczyty.** Z szeregu odczytów, urządzanych staraniem Stowarzyszenia kobiet pracujących, w dniu jutrzejszym w Resursie radomskiej o godzinie 4-ej po południu p. Jan Bijejko, licencjat uniwersytetu w Antwerpji wygłosi odczyt p. t. „Znaczenie nauk kulturalnych". Treść odczytu następująca: Historja nauk kulturalnych; nauki kulturalne a nauki przyrodnicze; kultura, jako rezultat pracy ludzkiej; różnorodność kultury; jednostronny jej rozwój; ideał potęgi ludzkiej; trudność i klęski rozwoju kultury — przyrodnicze i natury społecznej; zaufanie do postępu; znaczenie nauk kulturalnych.

Spodziewać się należy, że jak wszystkie odczyty, urządzane przez Stowarzyszenie pracy kobiet, tak i odczyt p. Bijejki sprowadzi do Resursy liczny zastęp słuchaczy.

Staraniem Towarzystwa równouprawnienia kobiet pojutrze w poniedziałek, o godzinie 7-ej wieczorem, w Resursie radomskiej p. Bujwid z Krakowa wygłosi odczyt p. t „Czy wyzwolenie kobiety leży w interesie dzisiejszego mężczyzny".

— **Koncert „Lutni".** Prawdziwej przyjemności doznali ci wszyscy, którzy we czwartek ubiegły pospieszyli na koncert naszej „Lutni". Chór męski, pracując wytrwale pod dzielnem kierownictwem dyrektora Krupińskiego, stale kroczy do wyżyn istotnego artyzmu, czego dowód mieliśmy w prześlicznie odśpiewanym cyklu walców Straussa — „Wino, kobieta i śpiew," „Nad modrym pięknym Dunajem" i kilku piosenek Galla, Moniuszki i innych. Usłyszeliśmy również po długiej przerwie nowo zorganizowany chór żeński, i jak na pierwszą próbę publiczną chór ten spisywał się zupełnie zadawalająco. Jako gość występował p. Trojanowski, jeden z filarów warszawskiego Momusa, wspaniały deklamator i monologista komiczny. Jego bajki, utwory Rodocia i cały szereg innych z repertuaru Momusa, wypowiadane z wielką finezją, inteligientnie, a z dużą dozą rzetelnego komizmu, rozochociły tak publiczność, że ta świetnego w swoim rodzaju artystę puścić z estrady nie chciała, darząc go po każdym występie burzą oklasków i domagając się naddatków, których p. Trojanowski nie skąpił.

Z ziemi Radomskiej.

Wiadomości i Korespondencje.

— **Niebywała powódź** nawiedziła okolice Kozienic, Sieciechowa, Iwangrodu i sąsiednie. We czwartek woda poprzerywała mosty kolejowe pod Sieciechowem, niszcząc słupy telegraficzne, rujnując drogę, wskutek czego komunikacja koleją między Radomiem a Iwangrodem, jak towarowa tak i pasażerska ustała zupełnie i nie wiadomo kiedy będzie ją można przywrócić. Szczegółowsze wiadomości jeszcze nas nie doszły, a wysłany umyślnie przez nas sprawozdawca we czwartek na miejsce klęski, do dziś dnia jeszcze nie powrócił. Zalanych jest 8 wsi i 3 forty. Główny most kolejowy pod Iwangrodem znalazł się na miejscu suchem.

Telegramy donoszą o wylewie Kamiennej. Woda w rzeczce tej podniosła się o 3 stopy i rozlała się wzdłuż toru ostrowieckiego na przestrzeni 16-u wiorst. Pod Skarżyskiem została uszkodzona ściana oporowa i filtry. Na 93-ej wiorście rozmyty brzeg toru. Na st. Kunów i Wierzbnik zalane zostały dojazdy do stacji. Odnoga kolejowa do zakładów w Bodzechowie została całkiem zalana i unieruchomiona.

— **Sędziowie gminni.** W ziemi Radomskiej na stanowiskach sędziów gminnych zostali zatwierdzeni *z wyborów*:

Kazimierz Zawadzki — w 3-im okr. pow. Kozienickiego, Stanisław Matulewicz — 4-ym okr. tegoż powiatu; Juljan Bieńkowski — 3-im okr. pow. Koneckiego; Gustaw Bąkowski — w 1-ym okr. pow. Opoczyńskiego; bar. Kazimierz Rayski—w 2 im okr. tegoż powiatu; Edmund Piotrowski—w 3-im okr. pow. Sandomierskiego; Kazimierz Malinowski — 1-ym okr. pow. Opatowskiego; Antoni Gawroński — 2 im okr. tegoż powiatu i Zdzisław Marcinkowski — 5 ym okr. pow. Iłżeckiego:

Obsadzeni *z urzędu*: Stefan Bukowiecki — w 5-ym okr. pow. Radomskiego; Lucjan Dolmat — w 6 ym okr. tegoż powiatu; Edward Płużański — w 2 im okr. pow. Koneckiego; Tomasz Stachurski — w 6-ym okr. pow. Iłżeckiego i Walerjan Staszałek — w 7 ym okr tegoż powiatu.

— **Iłża.** 14/III 1909 r. (Kor. włas „Gaz. Rad.") Na dzisiejszem zgromadzeniu ogólnem przedstawicieli T-wa oszczędnościowo-pożyczkowego, któremu przewodniczył prezes straży ogniowej ochotniczej p. Walery Kiniorski, zarząd zdawał sprawę z działalności Stowarzyszenia za rok ubiegły, siódmy operacyjny.

T-wo liczy 745 członków (429 Polaków, 310 Żydów, 5 Rosjan i 1 Niemca.

Bilans na 1-go stycznia 1909 go r: *Winien*: kapitał udziałowy rb. 32412 kop. 25 (429-iu Pol. rb. 17966 kop. 9, 310-ciu Żyd. rb. 14146 kop 16, 5-ciu Ros. rb. 250 i 1 Niem. rb. 50); kapitał zapasowy rb. 1389 k. 98; fundusz na nieprzewidziane straty rb. 110, na wsparcia dla podupadłych stowarzyszonych rb. 68 k. 48; wkłady rb. 58716 k. 64 (272 Pol. rb. 47704 k. 44. 234 Żyd. rb. 9879 k. 7, 1 Ros. rb. 101 i 1 Niem. rb. 100, 2 instytucje chrześcjańskie rb. 902 k. 58 i 1 żydowska rb. 29 k. 55); na rachunku sum przechodnich rb. 2287 k. 96 i czystego zysku rb. 2988 k. 12, razem rb. 97973 k. 83. *Ma*: w gotowiźnie rb. 2388 k. 15; na lokacji w kasie gminnej osz.-poż. rb. 296 i w państwowej kasie oszczędn. rb. 3020 k. 7; na własnym domu rb. 1200, po zamortyzowania i na pożyczkach u 717-tu stowarzyszonych rb. 91069 k. 61 (w tej liczbie u 401 Pol. rb. 49117 k. 78, u 310 Żyd. rb. 40945 k. 64, u 5 Ros. rb. 776 k. 20 i u 1 Niem. rb. 230), razem rb. 97973 k. 83.

Inwentarz ruchomy wartosci rb. 495 całkowicie jest zamortyzowany. Prócz tego T-wo posiada dom, otrzymany w darze, w stanie niewykończonym, wartości rb. 1700 i obciążony długiem w ilości rb. 488, od zamkniętego Koła

Dział Handlowy T-wa Rolniczego Radomskiego

Poleca: **Nasiona koniczyn, traw, zbóż jarych, okopowych, pastewnych, w wyborowych gwarantowanych gatunkach, oraz nasiona ogrodowe. Nawozy sztuczne i narzędzia w sezonie wiosennym stosowane.**

lskiej Macierzy Szkolnej, na mocy uchwały zgromadzenia ólnego z d. 21 stycznia 1908 r. Na dalsze roboty T-wo yło rb. 630 k. 73 kapitału, posiadanego na budowę właego domu i asygnowało rb. 1369 k. 27 z kapitału obrowego, razem rb. 2000, które jednak nie wystaczyły. W ku sprawozdawczym odpisano na amortyzację rb. 169 k. 7.

Zaległych pożyczek wykazano 9 na sumę rb. 725 k. 8

Ogólny zysk wynosi rb. 8114 k. 50, z których kary ilości rb. 67 k. 12 przelane zostały do kapitału zapasoego.

Wydatki administracyjne wynosiły rb. 1916 k. 90.

Wobec zrzeczenia się przez członków zarządu i rady ynagrodzenia pod postacią tantjemy lub gratyfikacji, hwalono podzielić czysty zysk w następujący sposób: na kapitał zapasowy rb. 300, 2) dywidenda w stosunku % rb. 1830 k. 35, 3) wsparcia dla podupadłych stowarzyonych rb. 60, 4) ochronka chrześcjańska rb. 75, 5) hronka żydowska rb. 45, 6) szkoła żydowska rb. 45, 7) bljoteka rb. 25, 8) składka na pensję kapelmistrza orkiey straży ogniowej ochotniczej rb. 200, 9) ofiara na wiże do kościoła rb. 25, 10) szpital św. Ducha w Iłży rb. , 11) T-wo opieki nad umysłowo chorymi w Radomiu rb. , 12) seminarjum duchowne w Sandomierzu rb. 25,) seminarjum nauczycielskie w Ursynowie rb. 25, 14) owarzyszenie nauki czytania i pisania sposobem obrazoym Promyka rb. 25, 15) stypendjum imienia Promyka onrada Prószyńskiego) dla dzieci z ludu polskiego, kształcych się w średnich lub wyższych zakładach naukowych 25, 16) pomnik w Częstochowie Kazimierza Promyka 10, 17) pomnik Juljusza Słowackiego rb. 5, 18) T-wo pisów szkolnych przy szkole handlowej w Radomiu rb. 50,) T-wo wpisów szkolnych przy progimnazjum w Wąchou rb. 20, 20) T-wo wyższych kursów handlowych w arszawie (Smolna) rb. 16, 21) T-wo kursów naukowych Warszawie (Włodzimierska 3—5) rb. 10, 22) Stowayszenie spożywcze w Iłży, na krzewienie idei kooperacji pomocą odczytów lub broszur rb. 25, 23) na założenie uzeum i laboratorjum chemicznego przy T-wie kooperatyów w Warszawie, lub związku spółek spożywczych rb. 15,) składka członkowska do Kasy pomocy dla osób, pracucych na polu naukowem imienia Józefa Mianowskiego rb. 25) T-wo zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polniem rb. 5. 26) T-wo sztuk pięknych w Krakowie rb. 4,) T-wo opieki nad historycznemi pamiątkami i zabytkasztuki i kultury polskiej rb 10, 28) T-wo krajoznawcze 5, 29) Petersburski oddział komitetu stowarzyszeń osz. poż. rb. 3, 30) ofiara na powrót z Syberji zesłańców 63 r., do dyspozycji ks. proboszcza w Irkucku rb. 15,) na budowę domu ludowego w Tczewie (Prusy króle kie) rb. 15, 32) dla dotkniętych trzęsieniem ziemi we oszech rb 5, 33) gratyfikacja dla woźnego zarządu T-wa tę rb. 25 k. 17, razem rb 2988 k. 52.

Składka członkowska na rok 1909 do komisji współdzielczej opłacona została w ilości rb. 12 k. 50 z wpływów bieżących.

Oczywiście, że powyższe ofiary na potrzeby zamiejscowe, są drobne, mało znaczące, ale gdyby pomnożyć je przez liczbę istniejących w kraju paruset stowarzyszeń drobnego kredytu (a jeszcze lepiej i niedrobnego), to wiele instytucyj krajowych utrwaliłoby swój byt.

Stopę procentową od oszczędności lokowanych przez członków na termin roczny postanowiono pozostawić bez zmiany t. j. 6%, a dla osób postronnych obniżyć do 5%.

Od pożyczek, nie przewyższających r. 100, Zarząd ma pobierać: 7% od osób posiadających pełny 50 rblowy udział i 8% od niemających całego udziału, od pożyczek wyższych t. j, 100—250 rb.—9%.

Polecono Radzie wykreślić z listy członków osoby, które, korzystając z kredytu w T-wie, zajmują się dawaniem pieniędzy na procent.

Upoważniono Zarząd do zapisania T-wa na członka miejscowego stowarzyszenia spożywczego i do asygnowania rb. 100 za 10 udziałów.

Wyrażono p. Alfonsowi Ochyńskiemu podziękowanie za bezinteresowne poświęcenie czasu i pracy przy budowie domu T-wa.

Kończący 3-letnią kadencję lub wylosowani, zostali wybrani ponownie. Skład osobowy władz T-wa pozostał na rok 1909 ty bez zmian. Członkowie zarządu: Józef Pogorzelski (prezes), Karol Gantner (wice-prezes), Alfons Ochyński (skarbnik), zastępcy: Marceli Hunter (rachmistrz), i Adam Barszczyński. Członkowie Rady: Władysław Gaździński (prezes), Marceli Szymański (wice prezes), Michał Dąbrowski, Jankiel Sztajnman, Mordka Wajnryb i Leon Zaborowski. Przedstawicieli 30.

J. P-ski.

Z KRAJU.

Rewizja senatorska. Petersburskie *Prawo* (№ 10) donosi: „Po wielkiejnocy st. st. senator Turau z gronem pomocników wyjedzie na rewizję do Królestwa Polskiego. Zaopatrzono go w szerokie pełnomocnictwa. Senator ma zrewidować wszystkie instytucje rządowe, a zwłaszcza magistrat i intendenturę. Do udziału w rewizji wezwano pomiędzy innymi p. Szijanowa, usuniętego niedawno z urzędu wojskowego sędziego śledczego".

Wyodrębnienie „Chełmszczyzny." Staraniem redakcji „Ekonomisty" wyszła praca p. Stefana Dziewulskiego p. t. „Statystyka ludności guberni Lubelskiej i Siedleckiej wobec projektu utworzenia guberni Chełmskiej." Zadaniem tej pracy jest zestawienie statystyki narodowościowej, a właściwie wyznaniowej ludności w powiatach obu powyższych guberni, które mają utworzyć przyszłą gubernię chełmską. Statystykę ludnościewą ilustruje załączona mapa gęstości osiedlenia ludności prawosławnej w gub. Siedleckiej i Lubelskiej.

W Płocku utworzono Stowarzyszenie wzajemnej pomocy kapłanów djecezji płockiej. Do zarządu wybrano z Płocka: ks. prałata Lasockiego, ks. kan. Michalaka, profesora Dmochowskiego i profesora Marchewkę, nadto po dwóch członków z każdego dekanatu. Zadaniem Stowarzyszenia ma być zabezpiecznie bytu chorych, starych i niedołężnych kapłanów djecezji płockiej, a w przyszłości zbudowanie domu emerytów.

Ś. p. Wojciech hr. Dzieduszycki.

W Wiedniu dn. 23-go b. m. zakończył życie skutkiem ataku apoplektycznego, przeżywszy lat 60, b. minister Galicji, poseł do sejmu galicyjskiego i austryjackiej Rady państwa, znany pisarz, ś. p. Wojciech hr. Dzieduszycki.

Z Cesarstwa.

Przestroga dla kupców z Królestwa. W ostatnich czasach w handlowem mieście Kiszyniowie ciągłe zdarzają się kradzieże towarów na kolei i tak:

1) Icek Celnik wypisał z Łodzi 14 sztuk sukna na rb. 400, w miejsce towaru okazał się węgiel kamienny.

2) Jojna Barbalaut wypisał od 23-ch firm gotowego ubrania na 20,000 rubli — towar przyszedł 20 lutego, gdy otwarto paki w obec żandarmerji, okazały się jabłka zamiast towaru na 2000 rubli. W innej pace brakowało towaru na 600 rubli — straty wynoszą około 3,000 rb.

3) Mordobonicz wypisał z Łodzi towar na 2,000 rubli — brakowało towaru na 100.

Trzeba nadmienić, że wszystkie paki były z plombami w całości i nie wzbudzały żadnego podejrzenia. Należy więc koniecznie i zawsze żądać otwierania pak w obec władzy, bo inaczej kolej szkód nie zapłaci. Złodzieje zwykle uchodzą bezkarnie.

Z Litwy i Rusi.

Gazety kijowskie podają następującą ciekawą historję: Jeszcze w październiku zeszłego roku pewien urzędnik akcyzy podał skargę na naczelnika stacji, że niechciał wyprawić pociągiem pośpiesznym żywych gołębi. Nie otrzymując na skargę odpowiedzi, powtórzył swe zażalenie, na skutek czego odebrał następującą odpowiedź:

„Na rozkaz „jewo prewoschoditielstwa" dyrektora dróg południowo-zachodnich zawiadamia się pana, że podanie jego o posadę na drodze żelaznej pozostawia się bez skutku".

GABINET DENTYSTYCZNY
Wandy Górskiej 166—6
stale jak zawsze czynny w domu M. Förstera, Lubelska 25.

OGŁOSZENIA

SKŁAD WIN M. PIKULSKI, Radom, Lubelska 12, poleca: **Nasiona kwiatów, warzyw ogrodowych i rolnych, traw,**
wiecznego łubinu, żarnowcu oraz dymki ze składu C. ULRICHA. 80—91

Prenumeratę na wszelkie pisma zagraniczne i krajowe po cenach redakcyjnych **przyjmuje Księgarnia** **Edwarda Suchańskiego** **w Radomiu.** 632—2

Potrzebna zaraz
BONA POLKA.
Wynagrodzenie 10 rb. miesięcznie. Lubelska 6 m. 6. 169—1

Tarmo zupełnie z opłaconą przesyłką każdy może dostać towar, lub przedmiot wartości 17-u rubli.
Prosimy nam przysłać pocztówkę z dokładnym swoim adresem. Dom eksportowy B-cia Łubka, Łódź 11. 1103/148—1

W POLICZNIE
przez Garbatkę
stale **do sprzedania knurki i maciorki** rasy dużej angielskiej po cenach przystępnych. 156—4

J. Bekerman i M. Halpern
DOM HANDLOWO-AGENTUROWY
Radom, Wałowa № 7,
POLECA 134—9
Maszyny i Narzędzia Rolnicze
za gotówkę i na raty.

Kaucjonowane
BIURO NAUCZYCIELSKIE
W. Rościszewskiej
Warszawa, Bracka 23.
Poleca: Nauczycieli, Nauczycielki wyższego wykształcenia, freblówki i bony Polki, ochroniarki oraz bony cudzoziemki, osoby do towarzystwa i zarządu domem. 9—1

W RAJCU
pod Radomiem
są do sprzedania działki z drobnym lasem, zdatne pod budowę letnich mieszkań.
Wiadomość: Radom, ulica Piaski № 5, u p. Szczygielskiego. 149—3

Królewskie Źródła Mineralne
EMS
KRAENCHEN
OD DAWNA WYPRÓBOWANE PRZY KATARACH, KASZLU, CHRYPCE, ZAFLEGMIENIU, KWASACH ŻOŁĄDKA.
DO NABYCIA WSZĘDZIE
ŻĄDAĆ WYRAŹNIE PRODUKT NATURALNY, NIE PRZYJMOWAĆ WSZELKICH NATOMIAST OFIAROWYWANYCH SUROGATÓW (SZTUCZNE WODY I SOLE EMSKIE).
400380/51—6

Poszukuję posady
kasjerki, lub sklepowej. Wiadomość w cukierni Pomianowskiego naprzeciwko kościoła Bernardynów. 163—2

Dwa pokoje umeblowane
z usługą do wynajęcia zaraz, ul. Lubelska № 21, I-e piętro, na prawo. 168—1

Egzystująca od r. 1824 Cesarsko-Królewska uprzywilejowana fabryka instrumentów muzycznych

W. STOWASSER SYNOWIE
(Graslic w Czechach)
w Warszawie, Nowy-Świat № 36 j.
Filja w Weronie (Włochy).
Poleca wielki wybór instrumentów dętych, rżniętych i innych, oraz wszelkich przyborów do tychże dla orkiestr kościelnych, straży ogniowej, fabrycznych, szkolnych i amatorskich.—Cenniki wysyłają się bezpłatnie i franco. 10—19


!WAŻNA WIADOMOŚĆ!
Proszę się przekonać!
Jedna z większych fabryk zagranicznych „Szarko i S-ka" **dla rozpowszechnienia w Rosji swoich udoskonalonych wyrobów platerowanych,** poleciła mi sprzedać ograniczoną ilość wyrobów z białego metalu „Alpaga" pokrytych grubą warstwą srebra po niebywale niskiej cenie, a mianowicie:

12 szt. stołowych łyżek lub widelców zamiast 12 rb. — tylko . . .	6 rb. 50 k.
12 szt. łyżeczek do herbaty zamiast 7 rb. 50 k. — tylko	3 rb. 75 k.
12 szt. stołowych noży zamiast 17 rb. — tylko	10 rb. —
12 szt. deserowych łyżeczek lub widelców	5 rb. 75 k.
12 szt. noży deserowych	9 rb. —
12 szt. podstawek do noży	4 rb. —
1 szt. łyżka wazowa	2 rb. 95 k.

Cukiernice od 3 rb. 20 k. i droższe.—Maselniczki od 3 rb. 50 k. i droższe.—Lichtarze dużego formatu od 6 rb. 50 k. i droższe. — Obcążki do cukru po 1 rb. 10 k., siteczka herbac. z rączkami po 1 rb. 50 k.—Jeżeli w ciągu **2 lat** od daty kupna, towar straci swój wygląd platerowany, obowiązuje się przyjąć towar z powrotem i zwrócić pieniądze.—Na każdej łyżce, widelcu i nożu **znajduje się marka fabryczna** „Szarko", która daje gwarancję o dobroci towaru. — Towary nasze są z prawdziwego **ciężkiego białego metalu „Alpaga".** — Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowem.—Przesyłka na rachunek kupującego podług taryfy pocztowej.—Adres: **Dom Handlowy M. GORDON,** Senatorska (plac Resursy Kupieckiej) № 36 m. 17 w Warszawie.
P. S. Dla P.P. kupców, właścicieli hotelów, traktjerni, restauracji i herbaciarni stosowny rabat. 19105/157—2

Trumny metalowe najświeższych modeli z grubych materjałów z szybami w głowach dla przeprowadzenia zwłok, udziela się wszelkich informacji pogrzebowych, **lampki różnokolorowe i wieńce** na groby, **pomniki żelazne, krzyże i ogrodzenia,** niepodlegające zepsuciu z żelaza kutego, przyjmuje się wszelkiego rodzaju reperacje, zakładanie nowych wałków do wyżymaczek, zmiana palników szumiących na nieszumiące.
A. MAŁECKI, *Radom, Lubelska № 31.*

Słabowite Dzieci.

Haematogen D-ra Hommela

Dr. N. Augustowski, Petersburg: „Stosując w ciągu kilku lat Haematogen D-ra Hommela dla podtrzymania odżywienia i wzmocnienia sił słabowitych dzieci, naocznie przekonałem się, że **oddziaływa on znakomicie na wzmocnienie i może być strawionym przez nadzwyczaj słabe żołądki.** Moi siostrzeńcy, w wieku 5 i 6 lat, **z anemicznych i bladych dzieci zmienili się** po upływie jednego roku **w silnych i świetnie wyglądających“.**

goràco zalecany przez 5000 profesorów i lekarzy zarówno zagranicznych jak i krajowych, jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Żądać tylko Haematogen D-ra Hommela i nie brać falsyfikatów.

38363/55—9

Dr. Bengué, 47, Rue Blanche, Paris.



Dostać można we wszystkich aptekach. Oryginalne pudełka opatrzone są różową banderolą z podpisem: Dr J. Bengué

DARMO dołącza się podszewka przy zamówieniu 3-ch odcinków. **Nowość „Szewiot Kolumb“** przy tak nizkiej cenie, jak 4 rb. 60 k. i 5 rb. 75 k., lepszy gat. 6 rb. 65 k. i 7 rb. 50 k., prima 8 rb. 40 k. i 9 rb. 50 k., ekstra 11 rb. 13 k., 15 rb. i 17 rb. za odcinek $4^1/_4$ arsz. na zupełny eleganc. męski kostjum, materjał niczem nie różni się od takiegoż po 5 — 6 rb. za arszyn i posiada wszystkie własności, a mianow. trwałość, praktyczn. i elaganc.; kolory: czarny, niebieski, marengo, oliw., gładkie lub w kratkę, paski i punkc. Wysyłamy za zalicz. poczt. bez zadatku. Do każdego odcinka dajemy premje w cenie rb. 1. **„Konfekcjon“**, na całą eleganc. suknię damską wszystkich kolorów i deseni za 8 arsz. 3 rb. 60 k., 5 rb. 75 k., 7 rb. i 8 rb. 50 kop. **Płótno tyrolskie** na bieliznę wyjątk. dobroci; szerok. 20 wersz. za odcinek 24 arsz. 5 rb 40 k., 6 rb, 7 rb. i 8 rb. 50 k. **Bez ryzyka** zupełna rękojmia, jeżeli towar nie podoba się, przyjmujemy napowrót. Prosimy adresować jedynie do fabryki wyrobów wełnianych **T-wa Pośrednik**, Łódź № 86, skrz. poczt. 352. 150—1

NIE KUPUJCIE gramofonów o ostrej stalowej igle



Nie kupujcie do waszych gramofonów więcej płyt, które należy grać ostrą igłą, bo ostra igła wstrętnie drapie i niszczy płyty zbyt prędko — bo każdy **dobry gramofon** da się przerobić na **Pathéfon,** albo na **Pathéfon-Gramofon,** to jest na aparat, który pozwala grać jedne i drugie płyty.

Kłopotliwą i kosztowną **zmianę igieł** usuwają kategorycznie **Pathéfony i płyty Pathé,** których cena w stosunku do wielkości 28 c/m. jest bardzo niska, to wynosi bez względu na artystę **tylko 1.50 rb.** (dwustr. 2.20).

KUPUJCIE tylko **PATHÉFONY i PŁYTY PATHÉ**

CENY APARATÓW: 20, 25, 30, 35, 40, 50, 60, 65, 75, 80 i 120 rb.

Przyjdźcie i przekonajcie się u naszego przedstawiciela:

A. Łubińskiego, **(dawniej A. ŁABĘDŹ) Radom, ul. Lubelska № 23.**

Główny Skład na Królestwo Polskie

ADAM KLIMKIEWICZ, Warszawa, Leszno Nr. 14.

12661/154—9



67150/14—11

Oryginalne pudełka opatrzone są niebieską banderolą z napisem rosyjskim.
— CENA PUDEŁKA 65 KOP. —

Majątki różnej wielkości z rezydencjami, lasami, gorzelniami, domy, wille, place, do sprzedania. Dzierżawy. Zamiany. Lokata kapitałów. Najszersze pośrednictwo.

Dział hypoteczny.

Krajowy Dom Bankowy

Warszawa, Marszałkowska 124.

53263/694—3

„Migreno-Nervosin“

natychmiast usuwa ból głowy i migrenę. Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i składach apteczn. tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. — Pudełko 1 rb. 20 k.

117—17

Czernik i Kozlicki

Warszawa, Marszałkowska 146, tel. 72-49,

polecają:

Wełny na kostjumy,
Wełny na suknie wizytowe,
Jedwabie, Płótna, Zefiry,
Batysty, Muśliny.

Bezpłatna wysyłka prób.

14418/131—1

TEATR ILLUZJI „ODEON“ № 15 ulica Lubelska № 15.

Codziennie od godziny 5-ej do 10-ej, w niedziele i święta od 3-ej. 64—4

PROGRAM od 26-go do 29-go marca 1909 r., 29-go ZMIANA.

Rzeźnik z Medon (piękny dramat, odegrany przez znakomitych artystów paryskich teatrów.

Uniwersalne pigułki (b. komiczne). ZACNA KOBIETA (dramat, piękny obraz w kolorach). Szczęście w nieszczęściu (komiczne). POSZUKIWACZE ZŁOTA (z natury, piękny obraz w kolorach). Dla honoru (dramat).

KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIEDBANY, NIEŻYT OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY
BYWAJĄ USUWANE DZIĘKI UŻYCIU
KAPSUŁEK COGNET
Jest to lek znakomity przeciwko wszystkim
CHOROBOM PŁUCNYM
PARYŻ, Rue de Saintonge, 43 i wszystkie apteki.

4

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Radomia

podaje do wiadomości posiadaczy 5% listów zastawnych m. Radomia,, że na zasadzie § 40 ustawy Towarzystwa z dniem 1 kwietnia r. b. rozpocznie się dołączanie arkuszy kuponowych na drugie 10-lecie, to jest na okres czasu od kuponu lipcowego r. b. do kuponu styczniowego 1919 r. 164—2

Dołączanie odbywać się będzie w Kasie Towarzystwa m. Radomia i w Banku Handlowym Warszawskim. Dla otrzymania nowych arkuszy kuponowych winny być złożone listy zastawne w celu ostemplowania o dołączeniu do nich nowych kuponów z wyszczególnieniem numerów listów na osobnych deklaracjach, które będą wydawane bezpłatnie. Listy zastawne przyjmowane będą w Kasie Towarzystwa codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godziny 10-ej z rana do godziny 1-ej w południe; wydawanie zaś nowych arkuszy kuponowych odbywać się będzie również codziennie oprócz dni świątecznych po upływie 3-ch dni od daty złożenia listów od godziny 10-ej do 1-ej po południu.

Korzystajcie z każdej serji, gdyż takowa drugi raz powtarzaną nie będzie.

ZMIANA 2 RAZY TYGODNIOWO WE WTORKI i SOBOTY.
W PONIEDZIAŁKI i PIĄTKI NIŻSZE CENY.

TEATR ILLUZJI „OAZA“

ulica Lubelska № 27, dom W-go Płużańskiego.

Przedstawienia codziennie co godzinę

od g. 5 po południu do 10 wieczorem, w niedziele i święta od 4.

PROGRAM na dzień 27, 28 i 29-go marca. 8—80

Wystawa wszelkiego gatunku psów — z natury. Szlachetny człowiek — dramat. SZERLOK HOLMS — dramat. Pośpieszny ślub czyli prześladowany przez dłużników — komiczne. Pokusa — fantazja. Palacz opium — fantazja. Toto bawi się — komiczne. Nad program Tańce wszystkich narodów — z natury.

PATEFON ELEKTRYCZNY — NOWE NUTY.

Redaktor i Wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. W Drukarni i Litografji J. Grodzickiego i S-ki w Radomiu.